

Joanna Głodkowska
Instytut Pedagogiki Specjalnej
Katedra Interdyscyplinarnych Studiów nad Niepełnosprawnością

W podróż po wartościach z Marią Grzegorzewską

„Więc i Ty jesteś mi bliski, chociaż daleko jesteśmy od siebie i może nigdy się nawet nie spotkamy osobiście. Chciałabym wiedzieć, dlaczego na tę drogę wchodzisz? Co Cię tam woła, wzywa, a może w tym właśnie kierunku porywa nawet? Czy widzisz cały ogrom tej pracy, czy rozumiesz jej doniosłość w budowie przyszłości naszej.”
(Grzegorzewska, 2002, s. 1)

Zaproszenie do podróży. Będzie ona wyznaczana słowami Marii Grzegorzewskiej, zaczerpniętymi z wywiadów i dzieł Patronki Uczelni oraz niektórymi faktami z Jej życia. Grzegorzewska umiała mówić o czymś ważnym, cennym i trudnym zarazem językiem najprostszym, zrozumiałym, trafiającym do umysłu i serca. Z prostotą i najpiękniej wyrażała słowami swoje myśli, refleksje, które czytelnik odbiera jako skierowane bezpośrednio do niego. Tak też brzmi fragment Jej listu „Więc i Ty jesteś mi bliski, chociaż daleko jesteśmy od siebie i może nigdy się nawet nie spotkamy osobiście...”. Jesteśmy w wyjątkowym czasie historii naszej Uczelni. Jubileusz 100-lecia wręcz wymaga sięgnięcia do korzeni idei, myśli i wartości, które z przeszłości mamy dziś nieść w przyszłość, aby ziściło się hasło obchodów zapisane w akronimie nazwy Uczelni (APS): Akademia Przyszłego Stulecia.

„Wartość człowieka jest najcenniejszą wartością świata, jej ciężar gatunkowy przeważa wszystko w życiu jednostki i społeczeństw” (Grzegorzewska, 2002, s. 20).

Humanizm myśli, serca i działania – potencjał nadziei na lepszy świat. Maria Grzegorzewska wierzyła w człowieka i w swoich publikacjach dobitnie akcentowała humanistyczną ideę jego postrzegania jako najcenniejszej wartości świata. Wyrażała troskę o człowieka, niezbywalną potrzebę okazywania mu szacunku i darzenia życzliwością zawsze i w każdej sytuacji. Z przekonaniem wierzyła w wewnętrzną wartość każdego człowieka. Przejawiała zainteresowanie jego codziennym życiem, pracą i działaniem twórczym. Wierzyła, że w kształtowaniu życzliwej wzajemnej postawy jest szansa na dobre życie, rozwój i poczucie wolności wszystkich ludzi. W tym dziele należy budzić, rozwijać, wzmacniać i utrzymywać wszystko to, co jest dobre i szlachetne w człowieku, co rozwija jego dobrostan i harmonijne współistnienie w społeczeństwie. Wizja wartościowego życia powinna stać się źródłem i istotą pracy wychowawczej nad kształtowaniem postaw człowieka wobec siebie samego, innych ludzi i doświadczanych okoliczności. Powinna także przyświecać sytuacjom, w których inny oczekuje pomocy lub też nie umie o nią prosić. Powinnością każdego jest dostrzeżenie drugiego człowieka i poratowanie w trudnej sytuacji, ofiarowanie mu wsparcia, podanie przyjacielskiej dłoni. Grzegorzewska była przekonana, że wartości życia społecznego może budować człowiek, który ma poczucie wolności, w swoim postępowaniu kieruje się zasadami moralnymi oraz przejawia potrzebę uczestniczenia i zaangażowania.

Każda wypowiedź Grzegorzewskiej to apologizowanie Człowieczeństwa oraz niezłomne występowanie w obronie człowieka i jego wartościowego życia. Można powiedzieć, że Grzegorzewska była rzecznikiem i orędownikiem każdego człowieka. Z przekonaniem twierdziła, że we wszystkich dziedzinach życia podstawowa i doniosła jest jego rola i ten fakt

powinien wyznaczać pielęgnowanie w nim Człowieczeństwa, wartości cennych dla jego rozwoju i służących społeczeństwu. Doniosłą siłę mają Jej słowa o potrzebie, ale i możliwości kształtowania cech podmiotowych w człowieku, wyzwania w nim sił rozwojowych i budowania wiary w siebie jako osoby, która tworzy własne życie. Co ważne, Grzegorzewska podkreślała, że podmiotowość można i należy także odkryć w osobie z niepełnosprawnością, która od początku swojego życia doświadcza cierpienia, z czasem poczucia inności, a często i bezsilności. Podmiotowość umożliwi jej podjęcie odpowiedzialności za własny rozwój, rozbudzi poczucie sprawczości, decyzyjności i da szansę niezależnego życia. Bo każdy człowiek ma swoją godność, w każdym można odnaleźć coś wartościowego, cennego, pozytywnego. Nie można przekreślać nadziei na rozwój człowieka, nawet doświadczającego najcięższych upośledzeń. Przeświadczenie osoby z niepełnosprawnością o swoich możliwościach dodaje jej siły do przewycięzania trudności i wzmacnia nadzieje na lepsze życie.

Grzegorzewska prezentowała w tym, co głosiła, w swojej postawie i działaniu otwartość na szersze problemy społeczne. Jej zaangażowanie miało wymiar humanistyczny, ponadczasowy i ponadnarodowy. Wyrażały się w nich idee Patronki, które nieustannie przyświecają działalności naszej Uczelni: akceptacja każdego człowieka, inkluzja społeczna i solidarna odpowiedzialność. Wszystkie te idee wzmacniały nadzieję na lepsze jutro, na wychowanie lepszego człowieka, niesienie pomocy potrzebującemu. Dewizą życia Grzegorzewskiej i Jej działalności była maksyma: „Nie ma, kaleki jest człowiek”. Usilnie zabiegała o pełne prawo osób z niepełnosprawnościami do nauki, pracy oraz godności i szacunku, bo kalectwo nie pomniejsza wartości człowieka.

Humanizm myśli i społeczne zaangażowanie kształtowały się w Niej przez dzieciństwo w domu rodzinnym, okres nauki szkolnej, czas młodości, studiowanie. Maria Grzegorzewska urodziła się 18 kwietnia 1888 r. we wsi Wołuczy. Wychowywała się w wielodzietnej rodzinie, w duchu wartości patriotycznych. Humanizm myśli serca i działania odnajdziemy w świadectwach Jej życia. Po zdaniu egzaminu państwowego (1908) otrzymała tytuł domowej nauczycielki. Z tego też czasu datuje się już działalność oświatowa, a także społeczna w środowiskach robotniczych. Ważne było nawiązanie znajomości i współpracy z twórczynią pedagogiki społecznej w Polsce Heleną Radlińską, a także Stefanią Stempołowską nauczycielką, dziennikarką i rzeczniczką praw dziecka. Kontakt z tymi wybitnymi postaciami umacniał w Grzegorzewskiej spojrzenie na świat, w którym utwierdzały się ideały wychowania do lepszej przyszłości, zaangażowania w działalność niepodległościową i społeczno-oświatową, pełnego dostępu do oświaty wszystkich warstw społecznych i osób upośledzonych. Na przestrzeni lat wartości, jakie głosiła Maria Grzegorzewska, zyskiwały coraz szerszy wymiar społeczny. W tym duchu promowała idee i podejmowała działania nad odkrywaniem znaczenia osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym, dostrzegania ich, a także słuchania i słyszenia oraz szanowania jako naturalnej, immanentnej części człowieczeństwa.

„I to mnie porwało, iść właśnie w tym kierunku, jakoś wygładzać te porohy życia społecznego w kraju. Rozbudziło się tak wielkie zainteresowanie tym problemem, że temu już poświęciłam życie moje całe”¹.

¹ Wywiad z Marią Grzegorzewską z archiwum APS: <https://www.youtube.com/watch?v=kK00VuMGbQc>

Wierność i oddanie sprawie – w coś gorąco wierzyć, czemuś gorąco służyć. Wartością bezcenną dla każdego człowieka jest odnalezienie własnego miejsca w życiu osobistym i społecznym. Maria Grzegorzewska odnalazła i spełniła swoje posłannictwo w czasie niezwykle trudnym. Tym bardziej, że będąc kobietą nie miała wiele możliwości przekonywania do swoich racji i swoich zamierzeń. A jednak...silna osobowość, siła charakteru i umysłu pozwoliła Grzegorzewskiej decydować o ważnych sprawach dla edukacji i tworzyć pedagogikę specjalną. Zawsze podkreślała, że należy być sobą – w coś gorąco wierzyć, czemuś gorąco służyć. Maria Grzegorzewska należy do grona niezwykłych, silnych, ideowych kobiet, bohaterek narodowych, które realizując się w nauce, wniosły wkład w odbudowę polskiego państwa, systemu edukacji po odzyskaniu niepodległości. Grzegorzewska była kobietą wyemancypowaną, doskonale wykształconą, wrażliwą na sprawy społeczne, empatyczną w postrzeganiu drugiego człowieka. Pragnęła Polski jako kraju inkluzji społecznej i równych szans. Tę wizję realizowała w swoim działaniu, wykorzystując zdobytą wiedzę i doświadczenie. Była kobietą wpływową, która miała siłę w angażowaniu sił społecznych w obronę praw dzieci, poszanowanie praw człowieka, otaczanie troską osób z niepełnosprawnościami. Na grobowcu Grzegorzewskiej wyryto jakże znamienne dla Jej działalności słowa: *Wyrównanie krzywd upośledzonych, niedostosowanych, stało się nakazem mego życia.*

Studia na wydziale przyrodniczym podjęła na Uniwersytecie Jagiellońskim (1909), które musiała przerwać z powodu choroby. Należy zauważyć, że w dwóch pierwszych dekadach XX wieku dostęp kobiet do edukacji wyższej był nierówny w porównaniu z mężczyznami i utrudniony. Stopniowo i bardzo powoli sytuacja ta zmieniała się. Na owe czasy podjęcie przez Grzegorzewską studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim było niebywałym osiągnięciem. Studiowała również pedagogikę (1913), w kierowanym przez polską psycholog Józefę Joteyko, założycielkę Międzynarodowego Fakultetu Pedologicznego w Brukseli. Zgłębiała wiedzę z zakresu pedagogiki, psychologii, fizjologii, psychofizjologii, psychopedagogiki. Studia psychologiczne studia na Sorbonie, gdzie w 1916 r. uzyskała tytuł doktora filozofii za rozprawę: *Studium na temat rozwoju uczuć estetycznych – badania z zakresu estetyki eksperymentalnej przeprowadzone wśród uczniów szkół brukselskich.* Podczas studiów w Paryżu Grzegorzewska odbyła praktyki w słynnym szpitalu Bicetre, w którym kontynuowane było dzieło francuskiego lekarza i twórcy nowoczesnej psychiatrii Philippe'a Pinel. Jednocześnie poznała dorobek naukowy i praktyczne dokonania wybitnych pedagogów specjalnych belgijskiego psychiatrę, psychologa i pedagoga Owidiusza Decroly'ego, twórcę metody ośrodków zainteresowań oraz Eduarda Clapared'a szwajcarskiego psychologa, pedagoga i neurologa. W Paryżu Grzegorzewska podjęła decyzję, którą wspominała jako „zupełnie niespodziewaną”, o pracy z upośledzonymi. Tłumaczyła to w prosty, a przekonujący sposób twierdząc, że doświadczenie piękna i harmonii powinno być w życiu wszystkich ludzi, także tych z różnymi ograniczeniami wynikającymi z upośledzenia. Uczestniczenie w pracach wybitnych badaczy, twórców nowoczesnych metod rehabilitacji było dla Grzegorzewskiej zdobywaniem nowych, cennych doświadczeń naukowych i praktycznych oraz inspiracją do tworzenia i realizacji własnych pomysłów.

W roku 1918 Maria Grzegorzewska po raz pierwszy wypowiedziała się na temat konieczności zorganizowania kształcenia specjalnego w Polsce, w artykule pt. „*O konieczności zorganizowania specjalnego szkolnictwa dla dzieci anormalnych w Polsce*”. Rozpoczęła pracę w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zajmując się sprawami

szkolnictwa specjalnego. Jednocześnie, razem z Januszem Korczakiem i Józefą Joteyko, włączyła się w organizowanie rocznego kursu seminaryjnego Michaliny Stefanowskiej dla nauczycieli „dzieci mało zdolnych i z wadami charakteru” w Warszawie. Za zgodą Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Grzegorzewska uczestniczyła w zorganizowaniu półrocznego kursu pedagogiki specjalnej (1920/21), a następnie rocznego Seminarium Pedagogiki Specjalnej (1921/22).

Rok 1922 stał się kamieniem milowym w rozwoju pedagogiki specjalnej w Polsce. Grzegorzewska zorganizowała Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Była to pierwsza w Polsce i jedna z pierwszych w Europie uczelnia, której głównym zadaniem było przygotowanie specjalistów do kształcenia specjalnego dla wszystkich typów istniejących wówczas szkół specjalnych. Instytut stał się także miejscem rozwoju teorii pedagogiki specjalnej i prowadzenia badań w tym obszarze. Było to przedsięwzięcie ze wszech miar ogromne i nad wyraz imponujące. Zmysł organizacyjny, otwartość umysłu, pasja osiągnięcia rzeczy niemożliwych, ale i dar przekonywania do spraw dla dobra innych zjednały Grzegorzewskiej współpracowników, którzy ten trud podejmowali razem z Nią.

W latach 1945–1948 kierowała redakcją kwartalnika „Ruch Pedagogiczny”. W 1947 roku została przewodniczącą Wydziału Pedagogicznego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przewodniczyła Sekcji Szkolnictwa Specjalnego Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszechnych (1924–1965). Do ostatnich dni Grzegorzewska działała społecznie w Polskim Związku Głuchych oraz Polskim Związku Niewidomych.

W 1961 roku Polskie Towarzystwo Psychiatryczne uczciło zasługi Marii Grzegorzewskiej i nadało Jej tytuł członka honorowego. W uzasadnieniu podkreślono oryginalność koncepcji ujęcia odchyleń od normy jako zagadnienia rozpatrywanego w wielu płaszczyznach: neurologiczno-psychiatrycznej, fizjologicznej, psychologicznej, socjologicznej, pedagogicznej. Doceniono znaczenie wprowadzenia do pedagogiki specjalnej psychopatologii jako jednej z istotnych podstaw tej dyscypliny.

Grzegorzewska kierowała Państwowym Instytutem Pedagogiki Specjalnej do końca swoich dni, podejmując i realizując z wizją i wyjątkową pasją inicjatywy tworzenia profesjonalnej pomocy osobom upośledzonym, rozwijania szkolnictwa specjalnego i przygotowywania nauczycieli. Nieustannie podejmowała działania nadające coraz większą rangę pedagogice specjalnej w Polsce. Zostawiła po sobie bogatą spuściznę naukowo-dydaktyczną, grono współpracowników i szeroką rzeszę studentów, dla których możliwość pracy i uczenia się pod Jej kierunkiem była zaszczytem i nieocenioną wartością ich życia. Zostawiła Uczelnię, która dziś – po stu latach – istnieje, rozwija się i tworzy wizję wzrastania na kolejny wiek. Maria Grzegorzewska temu wszystkiemu poświęciła całe życie swoje.

„(...) dobrze wiedzieć, że są tacy mocarze ducha, że są tacy tytani pracy, którzy wszystko potrafią podporządkować sprawie, której służą. – Oni są jak gdyby busołą naszą, naszym drogowskazem. Zupełnie nie dlatego, żeby się starać im dorównać, ... ale żeby stanąć na tej właśnie płaszczyźnie działania co oni, to znaczy na płaszczyźnie pracy rzetelnej i dobrego rozumienia na czym jej istotna wartość polega” (Grzegorzewska, 2002, s. 40).

Kreowanie swojego życia – siła przekonań dla ratowania człowieka. Maria Grzegorzewska swoją wiedzę, siły i umiejętności oddała sprawie, jaką było tworzenie wizji

doskonalenia świata i ludzi. To wyznaczało Jej aktywność naukową, dydaktyczną, organizacyjną i społecznikowską. Działaniom tym przyświecała idea dobroci człowieka w niesieniu pomocy innym, a także życzliwość, przyjazna współpraca w zrealizowaniu założonych celów wzbogacania życia własnego i innych. Co ważne, kreowanie własnego życia znajdowało bezpośrednie odzwierciedlenie w zaangażowaniu dla dobra innych, dla ratowania człowieka.

W czasie drugiej wojny światowej pracowała jako nauczyciel szkoły specjalnej. Od pierwszych dni września 1939 roku zaangażowała się jako sanitariuszka w szpitalach wojskowych, pomagała w organizacji szpitali Czerwonego Krzyża. Przez cały okres okupacji pod pseudonimem „Narcyza” brała czynny udział w tajnym nauczaniu i akcji ratowania Żydów prowadzonej przez Komitet Opieki Społecznej. Wspierała finansowo potrzebujących Żydów, a także zajmowała się poszukiwaniem dla nich zajęcia. Uczestniczyła w konspiracji, kolportując prasę podziemną i broń, udostępniała swoje mieszkanie na tajne spotkania. Uczestniczyła w Powstaniu Warszawskim wykonując powinności pielęgniarki. Brała udział w tajnych pracach oświatowych Delegatury Rządu w Wydziale Kształcenia Nauczycieli. Współpracowała z konspiracyjną Wolną Wszechnicą Warszawską, Ludowym Instytutem Oświaty i Kultury oraz z tajnym Instytutem Pedagogicznym ZNP. Współtworzyła konspiracyjne programy samokształcenia dla nauczycieli w oflagach. Mimo przeciwności wojennych, cały czas uczestniczyła w przygotowaniach do reformy systemu oświaty w powojennej Polsce.

Po zakończeniu wojny Grzegorzewska podjęła niestrudzone starania o wznowienie działalności Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej. Dzięki Jej wyjątkowemu zaangażowaniu Ministerstwo Oświaty wydało decyzję o wznowieniu działalności Instytutu (15 maja 1945). Dyrektorem została ponownie Maria Grzegorzewska, której zapał tworzenia powojennego Instytutu spowodował nowe inicjatywy: uruchomienie poradni ortofonicznej, pracowni psychopedagogicznej i profilaktycznej oraz Muzeum Szkolnictwa Specjalnego. Grzegorzewska, nawet w najtrudniejszym czasie, zaświadczała autentycznym czynem o tym, w co wierzyła i co przepelniało Jej serce. W tym ujawnia swój niezłomny charakter, zaangażowanie w działalność społeczną i patriotyczną oraz siłę własnych przekonań, w których człowiek jest najważniejszy. Współcześni podkreślali, że Grzegorzewska była przede wszystkim oddanym społecznikiem, było to Jej niejako powołanie przejawiane zawsze i wszędzie.

„Pomyśl, jak łatwo byłoby żyć na świecie, żeby ludzie byli dobrzy dla siebie wzajemnie, żeby mieli tę właśnie czynną dobroć. Toteż ci, którzy czują głęboko, czym byłoby to dla świata, starają się wychowywać i rozwijać dobroć w człowieku”. (Grzegorzewska, 2002, s. 44).

Czynna dobroć człowieka skarbem bezcennym – miłość dźwignią w życiu. Maria Grzegorzewska podkreślała, że dobroć człowieka jest bezcennym skarbem, o który mamy zabiegać i który mamy w sobie pielęgnować. Zgodnie z Jej myślą, dobroć to nie tylko nie krzywdzenie innych. Dobroć wyraża się w dostrzeganiu drugiego człowieka i jego potrzeb oraz w zaangażowaniu niesienia mu pomocy. Ten cenny przymiot człowieka, aby zaistniał w nim, wymaga kształtowania od najmłodszych lat życia, od dzieciństwa. W rozwijaniu dobroci uczestniczy nauczyciel, biorąc na siebie szczególną odpowiedzialność – budowanie dobra w człowieku. Grzegorzewska ten fakt widziała w kategoriach etosu nauczyciela jako zawodu

zaufania społecznego i jednego z najszlachetniejszych, przenikniętego wartościami humanistycznymi.

W etosie zawodu nauczyciela gloryfikowała ideały, będące fundamentem wzorców zachowania, relacji, myślenia i działania. Nabywa je nauczyciel w wyniku osobowego rozwoju i w rezultacie przygotowywania się do zawodu oraz w trakcie jego wykonywania. Wartości, ideały nauczyciel realizuje w procesie pedagogicznym, przekazując je swoim wychowankom, zgodnie z przyjętą koncepcją człowieka, posiadany światopogląd oraz wizją moralności i moralnego zachowania. To nauczyciel w dużej mierze bierze na siebie odpowiedzialność za kształtowanie intelektualno-moralnej dojrzałości powierzonych jego pieczy uczniów. Poszanowanie godności dziecka, ucznia, wychowanka jest podstawą podejmowania z nim pracy wychowawczej. Naczelną wartością jest zaś kształtowanie w uczniu czynnej dobroci, która ukierunkowuje myśli, uczucia i działania na czynienie dobra, zainteresowanie drugim człowiekiem i w sytuacji potrzeby przyjścia mu z pomocą. W zaangażowaniu nauczyciela wyraża się uznanie norm społeczno-etycznych, ale i praktykowanie powinności moralnych w każdej sytuacji i wobec każdego człowieka. W etosie nauczyciela jest świat jego wartości, pozytywny wzorzec zachowań i jego styl życia w spełnianiu zadań zawodowych. Etos to autentyczność prawd, zasad i przekonań, które przekazuje swoim wychowankom, umożliwiając im osiągnięcie pełni Człowieczeństwa.

Grzegorzewska wyrażała przekonanie, że obok dobroci, istotną wartością jest miłość, która jest „dźwignią w życiu”, siłą pozwalającą osiągnąć harmonię i porządek, umożliwiającą rozwijanie więzi między ludźmi i wzajemnej życzliwości oraz troski o drugiego człowieka. Miłość wyzwała nadzieję na ukształtowanie dobrego człowieka i pomyślną przyszłość.

Wiara w czynną dobroć człowieka oraz etos nauczyciela przejawiała się zarówno w działalności naukowej Grzegorzewskiej, jak i Jej aktywności praktyczno-pedagogicznej. Interesowała się zagadnieniami wszystkich subdyscyplin pedagogiki specjalnej, ale szczególnie obszarami były tyflopädagogika i tyflopsychologia. Wyjątkowo zaś pasjonowała Ją praca z osobami głuchoniewidomymi (głuchociemnymi), których kontakt ze światem i możliwość porozumiewania się są w najwyższym stopniu ograniczone. Grzegorzewska była naukową opiekunką rewalidacji głuchoniewidomej Krystyny Hryszkiewicz, która dzięki rewalidacji zdołała „pokonać ciszę i ciemność”. Po pierwszym spotkaniu Grzegorzewska nie miała wątpliwości, że w tej kilkuletniej dziewczynce drzemia siły rozumu i woli. Podjęła starania znalezienia dla niej najlepszego miejsca w Polsce, aby mogła się kształcić. Ośrodek w Laskach stał się dla Krystyny Hryszkiewicz drugim domem, w którym nauczyła się nowego sposobu porozumiewania się z widzącymi i słyszącymi. To tylko jeden z faktów z życia Grzegorzewskiej, który zaświadcza o wiedzy i intuicji, zainteresowaniu innym człowiekiem, ale także jest dowodem skuteczności działania i czynnej dobroci twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce.

Maria Grzegorzewska była nie tylko niezwykłym nauczycielem, wybitnym uczonek i działaczem, ale przede wszystkim wyjątkowym człowiekiem, niezłomnym w swych przekonaniach, pełnym życzliwości dla ludzi, niosącym pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebowali. Była osobowością emanującą dobrem. Kontakt z Nią dodawał siły tym, którzy zwątpili w innych, a także w samych siebie.

„(...) trzeba dużo i dobrze umieć, żeby można było kogoś uczyć. Trzeba dobrze wiedzieć, jak uczyć, żeby wynik pracy był dobry, więc wykształcenie i przygotowanie do zawodu to sprawa wielkiej wagi” (Grzegorzewska, 2002, s. 33).

Doskonalenie siebie i swojego życia – gruntowne przygotowanie do zawodu.

Maria Grzegorzewska z przekonaniem twierdziła, że w każdej działalności należy zacząć od siebie, należy zadbać o kompetentne przygotowanie do pełnienia roli zawodowej, zdobywając dobre wykształcenie, kształtując swój charakter i doskonaląc relacje z innymi. Wszystko to stwarza możliwość doskonalenia własnego życia, co staje się nieodłącznym warunkiem uczestniczenia w rozwoju innych, budzeniu w nich mocy kreatywnych, ukonkretnianiu marzeń i spełnianiu nadziei. Przekonywała, że poszerzanie swojej wiedzy, doskonalenie swojej osobowości, wzmacnianie swoich przekonań jest niezbędnym warunkiem bogactwa człowieka i dzielenia się nim z innymi. Dzięki bogactwu wewnętrznemu człowiek może coś ważnego ofiarować drugiemu, budzić siłę do działania, poczucie własnej wartości, rozwijać serdeczność i szlachetność serca. Jednym słowem, bogactwo jednego człowieka staje się źródłem bogacenia się drugiego. Tak przebiega przenikanie dobra, mądrości, miłości między ludźmi. W tym względzie szczególna jest rola nauczyciela, który pełniąc służbę społeczną, każdego dnia uczestniczy w tworzeniu człowieka, także w jego wewnętrznym bogaceniu się. Bycie dobrym nauczycielem staje się sprawą nie do przeceniania. Tu potrzebne jest mocne wykształcenie do odpowiedzialnych i trudnych zadań, nabycie ważnych kompetencji do pełnienia roli zawodowej. W tym niezbędne jest ustawiczne poszerzanie własnych horyzontów, w tym także poznawanie współczesnych, światowych trendów nauczania. Grzegorzewska przekonuje, że nie można być samotną wyspą, cenna jest współpraca z innymi i poznawanie ich osiągnięć dla inicjowania i realizowania własnych pomysłów, odpowiadających duchowi własnego narodu.

Gruntowne przygotowanie psychologiczno-pedagogiczne Marii Grzegorzewskiej stało się źródłem rozbudzenia zainteresowań naukowych i mocnym fundamentem realizowania drogi badawczej. Grzegorzewska aktywnie uczestniczyła w międzynarodowym życiu naukowym. Brała aktywny udział w Międzynarodowym Kongresie Ligi Nowego Wychowania w Locarno (1927), której tematyka dotyczyła wolności dziecka i roli nauczyciela. Odbywała zagraniczne staże naukowe, m.in. w Brukseli. W roku 1935 brała udział w Kongresie Belgijskiej Rady Nauczania – prezentując polskie szkolnictwo specjalne.

W 1937 roku została członkiem Wydziału Wykonawczego Międzynarodowego Towarzystwa Pedagogiki Leczniczej w Zurychu (1937) i uczestniczyła w Międzynarodowym Kongresie Esperantystów (1937) w Warszawie. W 1938 r. Grzegorzewska zabrała głos podczas I Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka w Warszawie (1938). Po wojnie w roku 1960, odbyła kilkumiesięczną podróż naukową do Rzymu, Brukseli, Genewy i Yverdon. Celem jej było zapoznanie się z organizacją szkół i zakładów specjalnych. Grzegorzewska łączyła polską pedagogikę specjalną z głównymi nurtami europejskiej ortopedagogiki. Prowadziła działalność naukową i publicystyczną. Opracowała oryginalną metodę nauczania – *metodę ośrodków pracy*, która znalazła powszechne zastosowanie w szkolnictwie specjalnym.

Profesor Maria Grzegorzewska to twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej. Była pierwszą osobą w Polsce, która profesjonalnie zajęła się problematyką osób z niepełnosprawnościami, uzyskując sukcesy zarówno w analizach teoretycznych, jak i działaniach praktycznych. Jako pierwsza w Polsce podjęła systematyczne badania w tym obszarze, tworząc podstawy teoretyczne i wyznaczając kierunki badań. Jej humanistyczne

poglądy ukierunkowały postrzeganie człowieka jako psychofizycznej jedności. W takim też ujęciu ukazywała odchylenia od normy. Korzystając z teorii dynamicznych układów strukturalnych, opracowała drogi oddziaływania rewalidacyjnego w procesach kompensowania, korygowania, usprawniania i dynamizowania. Badania naukowe Grzegorzewskiej stały się zarówno cenną inspiracją i wartością rozwoju akademickiej pedagogiki specjalnej, jak i ważnym źródłem dla praktyki edukacyjnej, terapeutycznej i rehabilitacyjnej.

Grzegorzewska podkreślała, że istotną charakterystyką pedagogiki specjalnej jest jej interdyscyplinarność. Była to wizja z początku XX wieku, która i dziś – po 100 latach – jest we wszechmiar aktualna. Dzięki interdyscyplinarności można rozpatrywać problemy pedagogiki specjalnej w sposób, który łączy perspektywy teoretyczne i metodologiczne różnych dyscyplin. Grzegorzewska doceniała w tej kwestii istotną rolę w pedagogice specjalnej takich nauk, jak: fizjologia, patologia ogólna, pediatria, psychiatria, neurologia, psychologia, socjologia, pedagogika ogólna, czy też i higiena. Zdaniem Grzegorzewskiej, interdyscyplinarność pedagogiki specjalnej wynika zarówno z podstawowych założeń teoretycznych, metodologicznych, jak i ze specyfiki pracy rehabilitacyjnej z osobami z odchyleniami od normy. Dlatego też program kształcenia przyszłych pedagogów specjalnych w Instytucie zawierał przedmioty, dające szeroką podstawę pracy pedagogicznej, m.in.: filozofię, pedagogikę, psychologię, socjologię, ekonomię, prawo, higienę. Potwierdzeniem interdyscyplinarnej wizji Grzegorzewskiej byli zaproszeni do Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej wybitni wykładowcy z różnych dziedzin: lekarze, neurologi, psychiatrzy, psychologowie i pedagodzy.

W Instytucie przedmiot pedagogika specjalna prowadzony był przez Profesor Marię Grzegorzewską. Obejmował kluczowy obszar zagadnień z różnych dyscyplin poddany opracowaniu systematyzującemu i ukierunkowany na praktyczno-metodyczne zastosowania w ramach obranych przez studentów działów pedagogiki specjalnej. Grzegorzewska uznawała, że pedagogika specjalna jest integralnie związana z praktyką wychowawczą i musi służyć aktualnej rzeczywistości społecznej, kulturalnej, a bezpośrednio wychowawczej. Nauczyciel obok szerokiej wiedzy merytorycznej powinien posiadać kwalifikacje moralne, które są niezbędne, aby prowadzić pracę wychowawczą. Kształcąc nauczycieli w Instytucie, Grzegorzewska rozumiała znaczenie praktyki dla dobrego przygotowania do zawodu. Dlatego też dzieliła się z przyszłymi nauczycielami swoimi doświadczeniami i obserwacjami z praktyk wyjazdowych, wizytacji w szkołach na terenie całej Polski, a także z wyjazdów zagranicznych. Były to cenne informacje dla studentów, którzy mieli możliwość budowania swojej wiedzy na przykładach zaczerpniętych z życia, przekazywanych przez wybitnego, charyzmatycznego pedagoga specjalnego.

Grzegorzewska wykreowała nową dziedzinę wiedzy. Jako pierwsza określiła przedmiot pedagogiki specjalnej, zakres jej badań, miejsce wśród innych nauk, założenia metodologiczne, a także kluczowe zagadnienia praktycznych działań rewalidacyjnych. Opracowała także podstawy subdyscyplin pedagogiki specjalnej, w tym oligofrenopedagogiki, surdopedagogiki, tyflop pedagogiki, pedagogiki terapeutycznej i pedagogiki resocjalizacyjnej. Od 1924 r. Grzegorzewska założyła i redagowała czasopismo *Szkoła Specjalna*, które do dziś jest istotnym periodykiem, promującym pedagogikę specjalną i sprawy osób z niepełnosprawnościami.

Maria Grzegorzewska zostawiła po sobie bogaty dorobek naukowy, który rozwijał pedagogikę specjalną. Na szczególną uwagę zasługują między innymi publikacje: *Struktura*

psychiczna t.zw. zmysłu przeszkód (1926), *Psychologia niewidomych* (1926), *Znaczenie wychowawcze osobowości nauczyciela* (1938), *Pedagogika specjalna. Skrypt wykładów* (1960), *Wybór pism* (1964), *Listy do młodego nauczyciela* (1964), *Studium na temat rozwoju uczuć estetycznych: badania z zakresu estetyki eksperymentalnej prowadzone wśród uczniów szkół brukselskich* (2012). W wyniku wieloletnich badań, Grzegorzewska sformułowała optymistyczne wnioski, dotyczące kompensacji zaburzeń i możliwości adaptacyjnych. Stanowią one istotny fundament podejmowanych działań pedagogicznych, umożliwiających zastępowanie funkcji uszkodzonych i wzmacnianie resztek sprawności. Dzięki Grzegorzewskiej problematyka niepełnosprawności i kształcenia osób z niepełnosprawnościami zaistniała w obszarze nauk pedagogicznych.

W latach 1958–1960 Profesor Grzegorzewska kierowała Katedrą Pedagogiki Specjalnej Uniwersytetu Warszawskiego, pierwszą uniwersytecką katedrą pedagogiki specjalnej w Polsce. Fakt ten był przejawem ogromnego uznania dla dorobku naukowego Grzegorzewskiej. Stwarzało to także możliwości wzmacniania metodologicznego tego obszaru badawczego oraz rozpoczęcia kształcenia pedagogów specjalnych na poziomie akademickim. Rok rozpoczęcia kierowania katedrą na Uniwersytecie uznany jest jako początek akademickiej pedagogiki specjalnej w Polsce.

Pedagogika specjalna była głównym dziełem Jej życia, które rozwijała od lat uniwersyteckich do końca swoich dni. Bezspornie historyczne jest znaczenie dorobku i osiągnięć Grzegorzewskiej dla teorii i praktyki oddziaływań rewalidacyjnych wobec osób z niepełnosprawnościami. Niepodważalna jest również teza o wyjątkowej inspiracji Jej dzieła i spuścizny dla współczesnych poszukiwań naukowych, kształcenia pedagogów specjalnych i praktyki pedagogiczno-rewalidacyjnej.

„Samokształcenie, Kolego, to jak gdyby cudowny drogowskaz, który Cię może wyprowadzić w przedziwny sposób różnymi ścieżkami i drózkami, przez labirynty nieraz i manowce na jasną i szeroką drogę z dalekim horyzontem i szeroką przestrzenią! Ten drogowskaz cudowny – to twórcza praca w dążeniu do świadomego życia, do budowy drogą nauki, przeżyć i przemyśleń – swojego własnego świata, swojego stosunku do człowieka, do ludzi, do zjawisk otaczającego świata, do pracy, do życia i do siebie samego” (Grzegorzewska, 2002, s. 52).

Świadome życie – samokształcenie drogowskazem do jego osiągnięcia. Maria Grzegorzewska podkreślała, że twórczą, zaangażowaną pracą człowiek może osiągnąć świadomość swojego życia. Świadomość siebie, swoich możliwości i ograniczeń pozwala mu tworzyć własne życie, w którym nie tyle ważne są awanse, wyróżnienia, a najbardziej poznawanie świata i innych ludzi, jaśniejsze postrzeganie ważnych spraw, inicjowanie nowych działań, poszerzanie swoich horyzontów. Docelowo takie działania powinny zmierzać do doskonalenia i wzbogacania swojego życia, dobrego przygotowania się do pracy, w której człowiek spełnia się, jednocześnie czyniąc dobro. Wysiłek, jaki włoży w samokształcenie przyniesie mu szczodre owoce, będzie źródłem nowej energii do pokonywania trudów życia. Samokształcenie jest także ważne dla nauczyciela, który niestrudzenie podejmując je, może bardziej zrozumieć swoich uczniów, którzy tę drogę dopiero zaczynają. Grzegorzewska podkreślała, że ważne jest docenianie wysiłku nauczyciela i ciężącej na nim odpowiedzialności, jakiej doświadcza w codziennej pracy. Uświadamiała, jak duże znaczenie ma szacunek,

życzliwość, ciepło i serdeczność w pracy pedagogicznej. Dlatego też w Instytucie – placówce przygotowania do zawodu nauczyciela – takie właśnie cechy starała się kształtować w swoich studentkach. Ci, którzy osobiście znali Marię Grzegorzewską z czułością mówili, że jest to człowiek o złotym sercu. Do Profesor Grzegorzewskiej zawsze można było wejść – drzwi Jej mieszkania i gabinetu były otwarte zawsze i dla każdego. Wchodząc najczęściej można było Ją zastać zanurzoną w pracy, skupioną nad nowymi pomysłami. Każdy gość witany był serdecznie dobrym uśmiechem i mądrym spojrzeniem. Na ścianie wisiał fragment fresku Michała Anioła *Stworzenia Adama* z Kaplicy Sykstyńskiej. Był jednym z ulubionych symboli Marii Grzegorzewskiej, ukazujący możliwości przekazywania tchnienia życia, dawania ludziom czegoś istotnego, co pozwoli im odkrywać w sobie OSOBE szlachetną, twórczą, dobrą.

„Radość z wyników choćby najdrobniejszych, ale dobrych w pracy, radość realizowania jakiejś myśli swojej, radość budzenia inicjatywy i zapału innych, radość budzącej się do życia coraz wyraźniej całej gromady i poszczególnych jednostek, radość życzliwej i skutecznej pomocy w zjawisku wzrastania wychowanków w kulturę, w zdobywanie wiedzy, pogłębianie się, słowem stawanie się Człowiekiem wyjaśnia im wartość życia własnego” (Grzegorzewska, 2002, s. 32).

Ofiarność i pasja w działaniu – radość z twórczej pracy. Praca musi wynikać z życzliwości do człowieka. Szczególnie odnosi się to do pracy nauczyciela, która musi być oparta na poszanowaniu ucznia i jego praw rozwojowych oraz na poznaniu i zrozumieniu warunków życia dziecka. Maria Grzegorzewska podkreślała, że w pracy tej ważne jest mocne przygotowanie zawodowe, ale nie można zapomnieć o wartości najistotniejszej, jaką jest Człowieczeństwo. Jednocześnie wyrażała przekonanie, że twórcza praca wzbudza zapał i siły do pokonywania trudności oraz wyzwala radość z dokonań i z całego życia. Praca ta musi wynikać z dobroci i życzliwości dla człowieka oraz poszanowania jego godności.

Grzegorzewska przekonywała, że rozpoznawanie istotnych wartości jest odkrywaniem skarbu, który stwarza szansę urzeczywistnienia kluczowej idei, jaką jest wspólne życie osób sprawnych i osób z niepełnosprawnościami. To daje istotne impulsy do przełamywania stereotypów myślenia o upośledzeniu i tworzenia wizerunku tych osób jako równoprawnych uczestników życia społecznego. O włączającym społeczeństwie myślała Maria Grzegorzewska, poznając światowe osiągnięcia, nurty i koncepcje w obszarze rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami, przygotowując się do pracy pedagogicznej, tworząc Uczelnię, uczestnicząc w budowaniu systemu oświaty w Polsce, podejmując pionierskie działania naukowe. W tym wszystkim dla Profesor Marii Grzegorzewskiej niezbywalną, fundamentalną wartością była ofiarność, pasja działania i radość z twórczej pracy nad kształtowaniem Człowieka.

„Jak coś zrobią, jak czegoś sami dokonają, jak coś sami odkryją, jaka to jest radość dla nauczyciela. Jak tu można być pesymistą albo smutnym człowiekiem, tutaj nie ma tego. Mnie się zdaje, że ci koledzy, którzy pracują właśnie tak, że widzą te radości twórczości swojej, to są bardzo szczęśliwi, tak jak ja”².

² Z filmu: Polskie Drogi Edukacji- Maria Grzegorzewska: <https://www.youtube.com/results?search>

Szczęśliwy człowiek – odpowiedzialność nauczyciela wychowawcy. Maria Grzegorzewska wierzyła w nauczyciela i w to, że może kształtować szczęśliwego ucznia, szczęśliwego człowieka. Jest to możliwe, gdy nauczyciel będzie dążył nieustannie do doskonałości, bo lepszy nauczyciel, może budować lepszy świat i kształtować lepsze życie swoich wychowanków. Spełnianie tego zadania pedagogicznego wymaga na początku wszechstronnego poznania ucznia, w tym także warunków jego dotychczasowego i aktualnego życia. Nauczyciel nie może zapomnieć, że kształtowanie szczęśliwego człowieka wymaga budzenia radości uczniów w procesie ich rozwoju, zachęcania do podejmowania poszukiwania swojego miejsca w społeczeństwie i kulturze. Wielokrotnie Grzegorzewska podkreślała, że nauczyciel–wychowawca to człowiek z charyzmą, który przepelniony jest szacunkiem dla innych, charakteryzuje go pracowitość i solidność, kultura bycia, otwartość umysłu i serca, a także poczucie odpowiedzialności za ucznia i za twórczą realizację zdań pedagogicznych.

Grzegorzewska przekonywała, że nauczyciel musi zgłębić te tajemnice, które kryje w sobie uczeń, poznać jego emocje, jego myśli, potrzeby, obawy i marzenia. Jest to niezbędny warunek skuteczności oddziaływania wychowawczego, kształtowania dobrego i mądrego człowieka. Podkreślała, że wysokie wymagania stawiane nauczycielowi są w pełni uzasadnione, bo realizuje on niezwykle ważną rolę społeczną – wychowuje nowe pokolenie. Dlatego też musi zadbać o swój status i o etos swojego zawodu. Jednocześnie szkoła to najistotniejsze ogniwo oświaty i kultury, życia społecznego oraz wychowywania czynnej dobroci w człowieku. Powołaniem wszystkich jest sprawienie, aby szkoła była wciąż doskonalącą się instytucją, przepelnioną ważnymi treściami, atmosferą moralną, twórczością, przyjazną współpracą i życzliwością.

Kluczowymi zagadnieniami systemu pedagogicznego Marii Grzegorzewskiej była rola nauczyciela jako „życiodajnej krynicy ducha szkoły”, w wychowaniu dziecka i kształtowaniu jego osobowości. Przesłaniem pracy nauczycielskiej winna być potrzeba doskonalenia siebie celem doskonalenia swoich wychowanków, a także odwaga moralna. Grzegorzewska przekonywała, że wychowawcą może być tylko osoba głęboko miłująca swój zawód, o silnej osobowości, świadoma doniosłości swojej roli. Nauczyciel ma prezentować postawę etyczną, przyjazną i otwartą, mieć własną hierarchię wartości. Źródłem jego siły moralnej ma być szacunek i miłość do drugiego człowieka. Dopiero w kontakcie z takim nauczycielem istnieje możliwość kształtowania osobowości wychowanka, jego poczucia moralnego, otwartości na świat, życzliwości do ludzi. Nauczyciel powinien być przede wszystkim „żywym człowiekiem”, wrażliwym na dziecko, pełnym pasji człowiekiem, nie uwikłanym w rutynę, lecz z poszukująco-badawczą i twórczą postawą wobec podejmowanych zadań. Nauczyciel dla ucznia staje się osobą znaczącą: przewodnikiem w rozwoju dziecka, łącznikiem między nim a otoczeniem oraz dorosłym, który kształtuje w dziecku to, co w życiu cenne i wartościowe.

W „Listach do Młodego Nauczyciela” autorka pytała: „Czy rozumiesz głębię słowa nauczyciel? Słowa, które kryje w sobie treść potrzeb życia ludzkiego”. Nauczyciel to. Wciąż aktualne są rozważania Grzegorzewskiej na temat „nauczyciela doskonałego”, nauczyciela z osobowością charyzmatyczną, dobrego Człowieka, bogatego wewnątrznie, osoby obdarzonej zdolnościami empatycznymi, o szerokich horyzontach, twórczym ukierunkowaniu umysłu będącego wzorem etycznym, twórczo spełniającego swoje zadania.

„Wartość budowy życia zależy zawsze przede wszystkim od jakości jej treści, uzależnionej od wartości człowieka, który ją tworzy, rozwija i buduje. Musi więc ją tworzyć człowiek wolny, etyczny, uspołeczniiony i pełny” (Grzegorzewska, 2002, s. 48)

Uczestniczenie w niekończącej się podróży. Współczesna misja Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej i wizja jej rozwoju na następne 100 lat akcentuje wartości zawarte w akronimie APS, który dziś odczytujemy:

A – Akceptacja

P – Partycypacja

S – Solidarność społeczna

Akceptacja, partycypacja i solidarność społeczna stały się inspiracją do udokumentowania przenikania świata wartości Profesor Marii Grzegorzewskiej z przeszłości w przyszłość. Kończąc tę niezakończoną podróż, niech jako źródła do refleksji posłużą słowa kluczowe, zaczerpnięte z publikacji Marii Grzegorzewskiej:

AKCEPTACJA: człowiek najcenniejszą wartością świata, wewnętrzna wartość człowieka, umacnianie człowieka, siła oddziaływania na człowieka, troska o człowieka, pogłębianie humanitaryzmu w człowieku, doskonalenie siebie i swojego życia warunkiem budzenia sił w innych, oddanie i pasja w działaniu człowieka.

PARTYCYPACJA: miłość impulsem harmonii i ładu między ludźmi, samokształcenie drogowskazem świadomego życia, atmosfera moralna wychowania, kształtowanie otwartości na świat, poszanowanie człowieka i jego praw rozwojowych, wzbogacanie życia własnego i innych, dobroć człowieka w niesieniu pomocy innym, kompetencja zawodowa nauczycieli warunkiem skuteczności ich pracy.

SOLIDARNOŚĆ SPOŁECZNA: poznanie wychowanka i warunków jego życia kluczem pracy pedagogicznej; budzenie radości we wzrastaniu wychowanków w społeczeństwo i kulturę; rozwijanie czynnej dobroci w człowieku, etos nauczyciela; Człowieczeństwo wartością w pracy człowieka; życie wartościowe buduje człowiek wolny, etyczny, uspołeczniiony; szkoła najistotniejszym ogniwem życia społecznego i kulturalnego, troska o wartości każdego człowieka.

Od 100 lat urzeczywistnianiu wizji społeczeństwa dla wszystkich towarzyszą słowa Marii Grzegorzewskiej: „nie ma kaleki, jest człowiek”. Wchodzimy w rok 2022, w którym po raz pierwszy w historii Uczelni Rektorem jest kobieta – pedagog specjalny, kontynuująca dzieło założycielki Uczelni. Niezmiennie dzisiejsza wizja przyszłości APS tworzona jest zgodnie z wartościami, jakie wniosła Profesor Maria Grzegorzewska, twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej, orędowniczka godności drugiego człowieka, jego ludzkich i obywatelskich praw oraz włączania osób z niepełnosprawnościami w życie społeczeństwa na zasadzie równoprawnych obywateli. Tym wartościom Maria Grzegorzewska poświęciła całe życie swoje.

Bibliografia:

Grzegorzewska, M. (2002). *Listy do Młodego Nauczyciela. Cykl I – III*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.